

**Sygnatura akt VI Ka 1216/13**

## **WYROK**

### **W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia **29 kwietnia 2014** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Piotr Mika (spr.)

Sędziowie SSO Marcin Mierz

SSR del. Małgorzata Peteja-Żak

Protokolant Natalia Skalik-Paś

przy udziale Andrzeja Zięby

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 29 kwietnia 2014 r.

sprawy **R. K., syna B. i K.**

**ur. (...) w Z.**

**oskarżonego z art. 190§1 kk, art. 193 kk i art. 190§1 kk w zw. z art. 11§2 kk, art. 288§1 kk, art. 157§2 kk, art. 157§1 kk**

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze

z dnia 13 września 2013 r. sygnatura akt II K 166/12

na mocy art. 437 kpk, art. 439 § 1 pkt 9 kpk, art. 624 § 1 kpk

1. uchyla zaskarżony wyrok w punkcie 3 i na mocy art. 17 § 1 pkt 6 kpk w zw. z art. 45 § 1 kw umarza postępowanie wobec R. K. o zarzucony mu w punkcie VI czyn stanowiący wykroczenie z art. 124 § 1 kw i kosztami procesu w tym zakresie obciąża Skarb Państwa;

2. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- uchyla rozstrzygnięcie z punktu 6 i na mocy art. 91 § 2 kk łączy kary orzeczone w punktach 1, 2, 4 i 5 zaskarżonego wyroku i orzeka jedną karę łączną w wymiarze 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności,

- uchyla rozstrzygnięcie z punktu 7 i na mocy art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej powyżej kary łącznej pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w dniach 23 i 24 czerwca 2011 r. oraz od dnia 6 września 2011 r. do dnia 25 października 2011 r.;

3. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

4. zwalnia oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych postępowania odwoławczego, obciążając wydatkami Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

R. K. oskarżony został o to, że:

I. w dniu 20 czerwca 2011 r. w Z., groził A. S. wybiciem okien w mieszkaniu należącym do jego matki J. S., a groźby te wzbudziły w pokrzywdzonym uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione

tj. przestępstwo z art. 190 § 1 k.k.

II. w dniu 20 czerwca 2011 r. w Z., groził małoletniej L. M. zgwałceniem oraz podpaleniem mieszkania, a groźby te wzbudziły w pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione

tj. przestępstwo z art. 190 § 1 k.k.

III. w dniu 20 czerwca 2011 r. w Z., groził S. M. podpaleniem oraz wysadzeniem w powietrze mieszkania, a groźby te wzbudziły w pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione

tj. przestępstwo z art. 190 § 1 k.k.

IV. w dniu 20 czerwca 2011 r. w Z., groził R. P. spaleniem mieszkania oraz tym, że ją uderzy, a groźby te wzbudziły w pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione

tj. przestępstwo z art. 190 § 1 k.k.

V. w dniu 22 czerwca 2011 r. w Z., wdarł się do mieszkania B. S., a następnie wbrew jego żądaniom nie opuścił tego miejsca oraz groził B. S. pozbawieniem życia i spaleniem mieszkania, a groźby te wzbudziły w pokrzywdzonym uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione

tj. przestępstwo z art. 193 k.k. i art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

VI. w dniu 22 czerwca 2011 r. w Z., poprzez rzucenie butelką dokonał wybicia dwóch szyb w oknie mieszkania należącego do J. S., wyrządzając jej w ten sposób szkodę majątkową w wysokości 380 zł

tj. przestępstwo z art. 288 § 1 k.k.

VII. w dniu 1 września 2011 r. w Z. dokonał uszkodzenia ciała K. K. (2), w ten sposób, że uderzył go pięścią w twarz oraz kopnął w głowę, powodując stłuczenie głowy - w okolicy potylicznej oraz ranę tłuczoną twarzy, okolicy czoła, czym spowodował u niego naruszenie czynności narządów ciała na okres poniżej dni siedmiu

tj. przestępstwo z art. 157 § 2 k.k.

VIII. w dniu 2 września 2011 r. w Z., groził A. G. oraz T. B. podpaleniem mieszkania, a groźby te wzbudziły w pokrzywdzonych uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione

tj. przestępstwo z art. 190 § 1 k.k.

IX. w dniu 2 września 2011 r. w Z., groził małoletnim E. G. oraz P. P. (2) pozbawieniem życia oraz podpaleniem mieszkania, a groźby te wzbudziły w pokrzywdzonych uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione

tj. przestępstwo z art. 190 § 1 k.k.

X. w dniu 2 września 2011 r. w Z. dokonał uszkodzenia ciała D. P. w ten sposób, że rzucił w jego głowę cegłą, powodując stłuczenie twarzy, złamanie kości nosowych z krwiakiem wewnątrz kości sitowej oraz krwotokiem zewnętrznym, czym spowodował u niego naruszenie czynności narządów ciała na okres powyżej dnia siedmiu

tj. przestępstwo z art. 157 § 1 k.k.

XI. w dniu 5 września 2011 r. w Z., groził P. P. (2) pozbawieniem życia, a groźby te wzbudziły w pokrzywdzonym uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione

tj. przestępstwo z art. 190 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 13 września 2013 roku w sprawie o sygnaturze akt II K 166/12 Sąd Rejonowy w Zabrze:

1. uznał oskarżonego R. K. za winnego przestępstw zarzuconych mu w pkt. I-IV, VIII-IX, XI aktu oskarżenia, opisanych wyżej, przyjmując, iż zostały one popełnione w okresie od dnia 20 czerwca 2011 roku do dnia 05 września 2011 roku w Z. w krótkich odstępach czasu oraz w podobny sposób, z których każde jest kwalifikowane z art. 190 §1 k.k. i za ten ciąg przestępstw na mocy art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. skazał go na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności,

2. uznał oskarżonego za winnego przestępstwa zarzuconego mu w pkt. V. aktu oskarżenia, opisanego wyżej, tj. czynu z art. 193 k.k. i art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za ten występki na mocy art. 190 § 1 k.k. przy zast. art. 11 § 3 k.k. skazał go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności,

3. uznał oskarżonego za winnego przestępstwa zarzuconego mu w pkt. VI. aktu oskarżenia, opisanego wyżej, tj. czynu z art. 288 § 1 k.k. i za ten występki na mocy art. 288 § 1 k.k. skazał go na karę 5 miesięcy pozbawienia wolności,

4. uznał oskarżonego za winnego przestępstwa zarzuconego mu w pkt. VII. aktu oskarżenia, opisanego wyżej, tj. czynu z art. 157 § 2 k.k. i za ten występki na mocy art. 157 § 2 k.k. skazuje go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności,

5. uznał oskarżonego za winnego przestępstwa zarzuconego mu w pkt. X aktu oskarżenia, opisanego wyżej, tj. czynu z art. 157 § 1 k.k. i za ten występki na mocy art. 157 § 1 k.k. skazał go na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności,

6. na mocy art. 85 k.k., art. 86 § 1 k.k. oraz art. 91 § 2 k.k. orzeczone wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności połączył, orzekając jedną karę łączną w wymiarze 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności,

7. na mocy art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu na poczet kary łącznej pozbawienia wolności orzeczonej w pkt. 6 wyroku okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 23 czerwca 2011 roku do dnia 24 czerwca 2011 roku oraz od dnia 06 września 2011 roku do dnia 25 października 2011 roku, uznając karę tę za wykonaną częściowo,

8. na mocy art. 624 § 1 k.p.k., art. 627 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. Nr 49 poz. 223 z późn. zm.) zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe częściowe, a to częściowe wydatki w kwocie 300 złotych, w pozostałym niepokrytym zakresie obciążając nimi Skarb Państwa, a nadto zwolnił go od obowiązku uiszczenia opłaty.

Apelację od wyroku wywiódł obrońca oskarżonego, który zaskarżając wyrok w całości zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, a to:

a) art. 4 i 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie nieustalonych okoliczności na niekorzyść oskarżonego, w szczególności ustaleń dotyczących popełnienia przypisanego mu w punkcie 5. zaskarżonego wyroku czynu, w sytuacji gdy zebrane w sprawie dowody nie wskazują na te okoliczności, zwłaszcza w sytuacji gdy do wspomnianego czynu przyznał się brat oskarżonego;

b) art. 7 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na przypisaniu oskarżonemu czynów, jakie rzekomo miał on popełnić w dniu 20 czerwca 2011 roku w sytuacji gdy w tym czasie oskarżony przebywał poza miejscem, w którym miało dojść do zarzucanych mu czynów;

c) art. 7 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na przypisaniu oskarżonemu czynów, jakie rzekomo miał on popełnić w dniu 22 czerwca 2011 roku w sytuacji gdy w tym czasie oskarżony przebywał poza miejscem, w którym miały zostać popełnione zarzucone mu czyny;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na treść tego orzeczenia, tj. ustalenie, iż:

a) to oskarżony w dniu 1 września zaatakował pokrzywdzonego K. K. (2), gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że to pokrzywdzony sprowokował całe zajście,

b) to oskarżony groził w dniu 2 września 2011 roku A. G. oraz P. P. (2), a w dniu 5 września 2011 roku P. P. (2), podczas gdy wszystkie te zajścia miały jedynie charakter kłótni, w których poza wzajemnymi wyzwiskami, nie padały jakiegokolwiek słowa, które można uznać za groźbę.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się zasadna jedynie w zakresie, w jakim z przyczyn niewskazanych w środku odwoławczym należało wyrok uchylić w części odnoszącej się do przypisanego oskarżonemu przestępstwa z art. 288 § 1 k.k., którego skutkiem było wyrządzenie szkody w mieniu w wysokości 380 złotych. Przyczyną uchylenia wyroku we wskazanym zakresie jest nowelizacja ustawy Kodeks wykroczeń dokonana ustawą z dnia 27 września 2013r. o zmianie ustawy- Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2013.1247), która weszła w życie 9.11.2013 r. Czyn przypisany oskarżonemu aktualnie wyczerpuje znamiona wykroczenia z art. 124§1 k.w. gdyż wartość szkody nie przekracza ¼ minimalnego wynagrodzenia. Zgodnie z art. 47§ 9 kodeksu wykroczeń, minimalnym wynagrodzeniem jest wynagrodzenie za pracę ustalone na podstawie ustawy z dnia 10 października 2012r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę. Obecnie, tj. począwszy od 1 stycznia 2014 roku minimalne wynagrodzenie zgodnie z Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 11 września 2013 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2014 r. (Dz.U.2013.1074) wynosi 1.680 zł. Stąd też wykroczeniem z art. 124§1 k.w. jest zniszczenie rzeczy, gdy wysokość szkody nie przewyższa 420 zł. Z uwagi na to, że przypisany oskarżonemu czyn został popełniony w dniu 22 czerwca 2011 r. skonstatować należało upływ 2 letniego terminu przedawnienia jego karalności określony w art. 45 § 1 k.w. i postępowanie w tym zakresie umorzyć z powodu ujawnienia negatywnej przesłanki procesowej z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k.

W pozostałym zakresie apelację obrońcy ocenić należało jako oczywiście bezzasadną, skoro pisemne motywy zaskarżonego wyroku wyczerpująco, logicznie i w zgodzie z zasadami doświadczenia życiowego wskazują przyczyny, dla których Sąd Rejonowy uznał za niewiarygodne dowody, które w swojej treści przeczyły tezom aktu oskarżenia. Faktem jest, że oskarżony w swoich wyjaśnieniach utrzymywał, że nie miał nic wspólnego ze zdarzeniami z 20 i 22 czerwca 2011 roku, wskazując, że w tych dniach przebywał w towarzystwie swoich znajomych w innych miejscach niż miejsca popełnienia przestępstw. Jego wyjaśnienia wspierane były przy tym zeznaniami niektórych świadków. W granicach swobodnej oceny dowodów sąd uprawniony był jednak do odmówienia wiary wskazanej grupie dowodów, w szczególności zeznaniom świadków mających zapewnić oskarżonemu tzw. alibi. Wywodów sąd I instancji uzasadniających odmowę wiary tym dowodom w żadnym momencie nie można uznać za nielogiczne czy też sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego, a tylko wykazanie tego typu mankamentu uzasadniałoby tezę o naruszeniu przez sąd I instancji dyspozycji art. 7 k.p.k. jak też zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, którego źródłem

miało być naruszenie prawa procesowego. Apelujący przytaczając treści dowodów przeciwnych ustaleniom sądu wcale nie wykazuje przez to naruszenia art. 7 k.p.k. ani błędu w ustaleniach faktycznych.

Nie sposób uznać za rzeczowe uzasadnianie zarzutu poprzez odwołanie się przez obrońcę jedynie do treści wyjaśnień oskarżonego oraz części świadków, które zostały uznane za niewiarygodne, aby w ten sposób wykazać, że czyn popełniony przez oskarżonego na szkodę K. K. (2) był działaniem podjętym w celu odparcia ataku ze strony pokrzywdzonego. Sąd I instancji uzasadnił przecież rzeczowo, że relacja K. K. (2) w pełni zasługiwała na wiarę już choćby z tego powodu, że daleko sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego byłoby jego zachowanie w wersji przedstawionej przez oskarżonego, tj. w sytuacji w której oskarżony już z racji towarzyszących mu osób posiadał istotną przewagę nad pokrzywdzonym.

Naruszenia art. 7 k.p.k. nie wykazuje również postawienie hipotezy, że relacje obciążające oskarżonego są wynikiem rzekomego namawiania się świadków przed salą rozpraw i uzgadniania zeznań. Znamienne w tym zakresie jest to, iż dla wsparcia tej hipotezy obrońca przytacza jedynie zeznania matki oskarżonego, tj. osoby, której sąd nie dał wiary z uwagi na ewidentne emocjonalne zaangażowanie po stronie oskarżonego a nawet akceptację przez nią części jego przestępczych zachowań, co znajduje odzwierciedlenie w zarzucie popełnienia przestępstwa, jaki postawiono jej w toku tego samego postępowania.

W żadnym razie nie można podzielić stanowiska apelującego w zakresie naruszenia przez sąd przepisów art. 4 k.p.k. Zasada obiektywizmu mająca swoje źródło w treści powołanego przepisu zobowiązuje organy procesowe, a więc i sąd, do badania oraz uwzględniania okoliczności również korzystnych dla oskarżonego. Nie wynika z niej jednak, że jako prawdziwe mają być traktowane wszystkie dowody korzystne dla oskarżonego. Uwzględnienie okoliczności korzystnych dla oskarżonego może dotyczyć jedynie tych sytuacji, w których okoliczność taka znajduje potwierdzenie w dowodzie uznanym przez sąd za wiarygodny. Nieuwzględnienie więc korzystnych dla oskarżonego okoliczności znajdujących oparcie dowodowe w dowodach uznanych prawidłowo przez sąd za niewiarygodne w żadnym razie nie narusza art. 4 k.p.k.

W sprawie brak było również konieczności odwoływania się do dyspozycji art. 5 § 2 k.p.k., a więc rozstrzygnięcia na korzyść oskarżonego wątpliwości nie dających się usunąć, z uwagi na to, że wątpliwości takie nie pojawiły się. Z pewnością ich źródłem nie są wątpliwości wynikające z wzajemnie sobie przeczących dowodów. Tego rodzaju wątpliwości usuwa się na gruncie art. 7 k.p.k. oceniając wiarygodności poszczególnych dowodów z użyciem takich narzędzi, jak reguły rozumowania, zasady doświadczenia życiowego bądź też wskazania wiedzy.

W uzasadnieniu swojej apelacji obrońca odniósł się rzeczowo jedynie do kwestii oceny wiarygodności relacji brata oskarżonego, który sam przyznał się do spowodowania obrażeń ciała u P. P. (2) w dniu 2 września 2011 roku. Zdaniem skarżącego ocena relacji świadka jako niewiarygodnej i stanowiącej realizację obranej taktyki procesowej nie jest wystarczająca i nie rozwiewa powstałych na jej gruncie wątpliwości. Tymczasem sąd I instancji nie ograniczył się jedynie to uznania zeznań P. K. za efekt taktyki procesowej przyjętej przez oskarżonego, lecz wskazał, że akurat temu świadkowi przyznającemu się do czynu zarzuconego oskarżonemu odpowiedzialność karna nie groziła. Z uwagi na nieletniość świadka groziła mu bowiem jedynie odpowiedzialność przed sądem rodzinnym, co przy uwzględnieniu lojalności świadka wobec oskarżonego i emocjonalnego na skutek więzów pokrewieństwa zaangażowania po jego stronie, doprowadziło do logicznego i zgodnego z zasadami doświadczenia życiowego wniosku, iż P. K. podał w swojej relacji nieprawdziwe informacje po to, aby chronić swojego brata. Relacja P. K. znajduje zaprzeczenie w zeznaniach samego pokrzywdzonego, jak i innych świadków ocenionych jako wiarygodnych. Kwestionowanie prawdziwości zeznań pokrzywdzonego P. P. (2) z tego powodu, że skoro pokrzywdzony widział osobę, która rzuciła w niego kamieniem, to mógł się uchylić i uniknąć trafienia, jawi się przy tym jako daleko niewystarczające, aby wzbudzić uzasadnione wątpliwości co do rzetelności relacji pokrzywdzonego. Czas niezbędny na reakcję obronną z oczywistych powodów mógł być zbyt krótki a przy tym wystarczający na zaobserwowanie osoby rzucającej kamieniem.

Również kwestionując fakt kierowania przez oskarżonego gróźb w dniach 2 i 5 września 2011 roku obrońca ogranicza się jedynie do przytoczenia stanowiska oskarżonego w tej materii, zgodnie z którym w dniach tych doszło między nim a

pokrzywdzonymi jedynie do kłótni i wzajemnego wykrzykiwania pod swoim adresem wulgaryzmów. Co innego jednak wynika z treści zeznań pokrzywdzonych, które zostały ocenione przez sąd jako wiarygodne. Bez wykazania, iż uznanie tych zeznań za wiarygodne było nieprawidłowe z uwagi na nieuwzględnienie jakichś okoliczności czy też dowodów, bądź też z uwagi na błędy logiczne w rozumowaniu sądu lub sprzeczność tego rozumowania z zasadami doświadczenia życiowego lub wskazaniami wiedzy, odwoływanie się przez obrońcę jedynie do treści dowodów przeciwnych, oceniać można jedynie jako polemikę z oceną dowodów sądu, a taka co do zasady prowadzić winna do uznania apelacji za oczywiście bezzasadną.

Mając na uwadze powyższe wywody Sąd Odwoławczy w pełni zaakceptował poczynione przez sąd I instancji ustalenia faktyczne. Za wyjątkiem oceny prawnej czynu z art. 288 § 1 k.k. którego zmiana kwalifikacji była efektem okoliczności niezależnych od sądu meriti, kwalifikacja prawna pozostałych czynów przypisanych oskarżonemu nie budzi jakichkolwiek zastrzeżeń i w sposób wyczerpujący została wyjaśniona w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku.

Wymiar orzeczonych wobec oskarżonego kar jednostkowych prawidłowo odzwierciedla stopień winy oskarżonego oraz stopień społecznej szkodliwości przypisanych mu czynów. Kary orzeczone wobec oskarżonego prawidłowo zostały również dostosowane do potrzeb związanych z zapobiegawczym oddziaływaniem na oskarżonego. W tej ostatniej sferze niewątpliwie zachodzi konieczność orzeczenia wobec oskarżonego kar pozbawienia wolności o odpowiednio wysokim stopniu dolegliwości z uwagi na uprzednią karalność oskarżonego, jak i fakt, że część przestępstw została przez oskarżonego popełniona we wrześniu 2011 roku, a więc już po przedstawieniu zarzutu popełnienia przestępstw z czerwca 2011 roku. Nieustępliwość oskarżonego w działaniach naruszających podstawowe reguły porządku prawnego jest podstawą prognozy, że jedynie odpowiednio surowe kary stosowane wobec oskarżonego mają szansę doprowadzić do zmiany jego postępowania w przyszłości.

Z uwagi na uchylenie wyroku i umorzenie postępowania karnego w odniesieniu do jednego z przypisanych oskarżonemu przestępstw, niezbędna była zmiana zaskarżonego wyroku w części dotyczącej orzeczenia o karze łącznej. Orzekając jedną karę 2 lat pozbawienia wolności za zbiegający się ciąg przestępstw z art. 190 § 1 k.k. oraz pozostałe czyn oskarżonego Sąd Odwoławczy uwzględnił bliskość czasową czynów popełnionych przez oskarżonego we wrześniu 2011 roku oraz pomiędzy ciągiem przestępstw z art. 190 § 1 k.k. a przestępstwem z art. 193 k.k. i art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Wymiar kary łącznej z uwagi na zaskarżenie wyroku jedynie na korzyść oskarżonego podyktowany był również koniecznością uwzględnienia zakazu reformationis in peius znajdującego swoje źródło w przepisie art. 434 § 1 k.p.k., który odnosić należy również do stopnia, w jakim sąd I instancji kształtując wymiar kary łącznej wobec oskarżonego, złagodził skutki płynące z odrębnego wykonania kar jednostkowych. Skoro z sumy kar jednostkowych orzeczonych przez sąd I instancji ubyła kar 5 miesięcy pozbawienia wolności orzeczona za przestępstwo z art. 288 § 1 k.k. rozmiar nowej kary łącznej nie mógł być ukształtowany poprzez odwołanie się do zasady kumulacji kar jednostkowych a jedynie poprzez odwołanie się do zasady asperacji.

Nie znajdując również uchybień niewskazanych w apelacji a podlegających uwzględnieniu z urzędu, Sąd Odwoławczy utrzymał zaskarżony wyrok w mocy w pozostałym zakresie.

Mając na uwadze perspektywę odbywania przez oskarżonego kary pozbawienia wolności orzeczonej w niniejszej sprawie, jak też w innych sprawach, Sąd Odwoławczy uznał, że uiszczenie przez oskarżonego kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, byłoby dla R. K. zbyt uciążliwe. Z tego powodu oskarżony został zwolniony z obowiązku zapłaty tych kosztów, a wydatkami postępowania odwoławczego obciążono Skarb Państwa.